Nr. 266 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, środa 20 listopada 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6¼ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Zabójcy min. Pierackiego przed sądem

Drugi dzień rozprawy.

Warszawa. 19 XI. (PAT.) W ciągu wczorajszej rozprawy popołudniowej odczytano 44 strony aktu oskarżenia. Dalszy ciąg odczytywania nastąpi dziś o godz. 10-tej.

Proces według przewidywań potrwa *kilka tygodni*. Na rozprawę bowiem wezwanych zostało *144 świadków oskarżenia oraz 5 biegłych*.

* * *

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o godz. 10.40. Przystąpiono do czytania II-ej części aktu oskarżenia który podajemy niżej.

Dzieje Ukraińskiej Wojskowej Organizacji (U. W. O.).

Zmierzając do wyjaśnienia historji, celów i metod tej organizacji, oraz do wyświetlenia jej związku z niniejszem zabójstwem, śledztwo zebrało i zbadało przedewszystkiem oficjalną literaturę OUN i UWO, dalej akta pochodzące z tajnych archiwów OUN i UWO, mianowicie **418 oryginałów i 2,055 fotografij oryginałów** — maszynopisów i rękopisów, stanowiących listy, sprawozdania, protokuły, rachunki i inne dokumenty organizacyjne. Akta te ujawnione zostały na jesieni r. 1933 i 1934 **w Czechosłowacji** przy rewizjach, przeprowadzonych przez tamtejsze władze u działaczy UWO i UON Emila Senyka, Włodzimierza Zawadzkiego, Jarosława Baranowskiego, Włodzimierza Martyńca, Ostapa Czuczkiewicza, Dmytra Rawicza i Eugenjusza Kulczyckiego.

Ukraińska Organizacja Wojskowa powstała w Małopolsce Wschodniej w okresie przełomowych walk polsko-sowieckich w r. 1920.

UWO wystąpiło na widownię po raz pierwszy **przez urządzenie zamachu na przybyłego do Lwowa Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.** W dn. 25 września 1921 bojowiec Stefan Fedak strzelił z rewolweru do Marszałka Piłsudskiego, raniąc towarzyszącego mu wojewodę lwowskiego Grabowskiego. Aresztowanie Fedaka i ujawnienie sieci spiskowych sparaliżowało na jakiś czas działalność UWO. Jednocześnie wszakże na czoło ruchu konspiracyjnego wysunął się świeżo do kraju przybyły **płk. Eugenjusz Konowalec,** b. dowódca strzelców siczowych na Ukrainie. Wyniesiony na stanowisko komendanta głównego UWO, na którem pozostaje nieprzerwanie po dzień dzisiejszy, Konowalec przekształcił organizację na wzór formacyj wojskowych. **Od kuli zamachowca zginął wówczas Sydor Twerdochlib,** rzecznik pozytywnego stosunku do Państwa Polskiego i twórca ukraińskiego bloku wyborczego „Chliborobów".

Dziełem tajnych bojówek zaopatrywanych z zagranicy w fundusze i broń, stał się szereg zamachów na opornych agitacji Ukraińców, nieudany ponowny **zamach we Lwowie na Prezydenta Wojciechowskiego** w dn. 5 września 1924 r., **zbrojne napady na ambulanse i urzędy pocztowe,** wreszcie w dn. 19 października 1926 r. **zabójstwo kuratora szkolnego we Lwowie Sobińskiego.** Zarazem w rozlicznych procesach sądowych wyszło na jaw, że UWO w działalności swej **związała się z obcym wywiadem,** prowadząc w Polsce robotę szpiegowską na rzecz postronnego czynnika. Fakt ten, ujawniający istotną podstawę finansową organizacji i jej zależność polityczną, obudził ujemne echo nawet w kołach skrajnych nacjonalistów. Dla UWO nadszedł okres krytyczny. Rewolucyjne elementy ukraińskie coraz częściej zaczęły szukać ośrodków odrębnych, tworząc własne organizacje, oparte na innych zasadach działania. W r. 1924 powstała w Pradze organizacja Ukraińskiej Nacjonalnej Mołodi, która wkrótce zyskała sobie liczne koła młodzieży akademickiej w Małopolsce Wschodniej. Zarazem w r. 1925 szereg stowarzyszeń, skupiających emigrantów t. zw. naddnieprzańskich, połączył się w Pradze w „legję ukraińskich nacjonalistów", wysuwając w swym programie w odróżnieniu od UWO na plan pierwszy zasadę t. zw. sobornošci Ukrainy, tj. jej powszechności terytorjalnej, sięgającej na wszystkie ziemie bez względu na ich aktualną przynależność państwową.

Konowalec zdołał w krótkim czasie ująć nowy ruch w swoje ręce i stopniowo podporządkować go sobie. W rezultacie kongres nacjonalistów, odbyty w dn. od 27 stycznia do 3 lutego 1929 r. w Wiedniu, dał UWO faktyczne zwycięstwo i powołana do życia Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, pomyślana początkowo jako przeciwwaga dla UWO, stała się nowym i nader dogodnym instrumentem jej działań.

O. U. N. w Polsce.

O ile na t. zw. obczyźnie OUN podzielone zostało na „tereny" i „państwa" z sekretarzami na czele, o tyle na „terytorjum Ukrainy" kongres po stanowił zastosować podział na 10 „krajów". W praktyce wszakże utworzono jeden tylko „kraj", obejmujący organizację na ziemiach Polski. „Kraj" ten, to t. zw. **„Baza",** bądź **„Z. U. Z."** (ziemie zachodniej Ukrainy).

W porównaniu z UWO, organizacja ukraińskich nacjonalistów znacznie rozszerzyła zasięg działania, powołując w swe szeregi młodzież nawet lat najniższych. Według postanowień Kongresu, członkami OUN mogą być Ukraińcy i Ukrainki, poczynając już od 8 roku życia. W okresie od 8 do 16 lat należą do tzw. Dorostu, następnie do 25 roku do „Junactwa", członkami zaś właściwego OUN mogą zostać po ukończeniu 21 lat życia. W praktyce granicę wieku stanowi ukończenie szkoły średniej. Z ukończeniem 25 lat członkowie OUN mogą być zaprzysiężeni. Ślubują wówczas bezwzględną uległość wszystkim rozkazom kierowników i zachowanie w tajemnicy spraw organizacyjnych, z tem, że **za złamanie przysięgi podlegają sądowi organizacyjnemu i t. zw. „najwyższej karze" — śmierci.** Członków wiąże bezwzględne posłuszeństwo i konspiracja. Wydawnictwa OUN pouczają o sposobach stosowaniu szyfrów i umownych określeń, o myleniu władz policyjnych, i ze szczególnym naciskiem wpajają zasadę, że **wobec sądu, zwłaszcza w śledztwie, nie wolno jest zeznawać prawdy i przyznawać się do winy.**

Celem OUN jest utworzenie państwa ukraińskiego na ziemiach, należących obecnie do innych państw. Jakkolwiek jednak zadania OUN zwracają się przeciw 4 sąsiadującym z sobą państwom: Polsce, Sowietom, Rumunji i Czechosłowacji, zmierzają do uszczuplenia ich obszarów na rzecz mającego powstać państwa ukraińskiego, w praktyce działalność U. W. O. i O. U. N. skierowana jest **niemal wyłącznie przeciw Państwu Polskiemu** i zakreślona jest jego południowo-wschodniemi granicami.

Propaganda.

Jak wynika z oficjalnej literatury OUN, agitacja zmierza nadewszystko do wywołania nieposłuszeństwa ustawom i władzom, oraz krzewi nienawiść do Polski i Polaków. Organy OUN piszą wręcz, że nacjonalizm ukraiński nie liczy się z żadnemi ogólnoludzkiemi przepisami solidarności, sprawiedliwości, miłosierdzia i humanitaryzmu, a „każda droga, która prowadzi do najwyższego celu, jest naszą drogą bez względu na to, czy u innych nazywać się będzie bohaterstwem, czy też podłością".

Terorystyczne szkolenie wojskowe.

Głównym wszakże środkiem propagandy jest w pojęciu UWO i OUN stosowanie teroru w Polsce. Akt oskarżenia wylicza szereg zamachów, dokonanych od r. 1926 poprzez pamiętną akcję sabotażową, kiedy to palono zabudowania i inwentarz w gospodarstwach rolnych, należących do Polaków, zrywano przewody telefoniczne i telegraficzne, niszczono budynki P. P. i t. d., poprzez zamordowanie posła Tadeusza Hołówki, napad na urząd pocztowy i skarbowy w Gródku Jagiellońskim, stałe zamachy na Ukraińców i zamachy bombowe w r. 1934.

Równolegle jednak z propagandą i terorem UWO stara się o przygotowanie kadr ludzi. Są to członkowie organizacji, a przedewszystkiem bojowcy UWO, których poddaje się wojskowemu wyszkoleniu ze szczególnem uwzględnieniem walki partyzanckiej i sabotażowej. Ćwiczenia terenowe odbywają się z użyciem broni i ekwipunku polowego. Zagranicą odbywają się wojskowe kursy dla instruktorów. Są wreszcie prowadzone specjalne kursy wojskowe korespondencyjne (Centrala w Paryżu) i szereg innych.

POMOC WYCHODŹTWA AMERYKAŃSKIEGO.

Powyższa działalność organizacyjna pochłania poważne kwoty pieniężne, to też stałą troską kierownictwa jest walka o fundusze. Jednem ze źródeł tej pomocy stała się w ciągu ostatnich lat emigracja ukraińska, osiadła w Ameryce Północnej.

Mimo dochodów z Ameryki UWO z trudnością zdołałaby utrzymać swój aparat administracyjny zagranicą i kontynuować przestępną działalność w Polsce, gdyby nie pomoc udzielona jej przedewszystkiem przez rząd Republiki Litewskiej.

Pomoc rządu litewskiego.

Akta znalezione u wspomnianego działacza OUN Senyka w Pradze ujawniły bezsporny fakt, że **w ciągu lat ubiegłych rząd litewski wspierał U. W. O. przez udzielanie jej stałych subwencyj pieniężnych,** przez wystawianie jej fałszywych paszportów i ułatwianie przejazdów pod fikcyjnemi nazwiskami na kampanje agitacyjne do Ameryki i wreszcie przez udzielanie gościny wydawnictwu UWO „Surma" w Kownie. W Kownie mieściła się ekspozytura wywiadowcza UWO, złożona z kilku bojowców tej organizacji. Kierownikiem jej był dawny sotnik armji ukraińskiej Osyp Rewjuk, występujący w Kownie pod nazwiskiem litewskiem Jonasa Bartowicjusa. Rewjuk zarządzał w Kownie drukiem „Surmy". Głównem wszakże jego zadaniem było zabieganie u władz kowieńskich o dotacje pieniężne dla organizacji i inkasowanie ich.

Rząd litewski wypłacał Rewjukowi kwartalnie równowartość 1,500 do 2,000 dolarów niezdewaluowanych. Z sumy tej Rewjuk obracał na druk „Surmy" oraz na utrzymanie ekspozytury kowieńskiej ok. 200 dolarów miesięcznie, resztę zaś przekazywał Konowalcowi. Jak wykazuje obliczenie za r. 1930 w okresie tym Konowalec zainkasował od Rewjuka 6,476,63 dol. netto.

Cała ta opieka roztaczana była za wiedzą i sprawą najwyższych czynników urzędowych Litwy. Zarówno **Rewjuk,** jak i sam **Konowalec** pozostawali **w bezpośrednich stosunkach z ministrem spr. zagr. Litwy.** Ministrem tym w okresie od 1928 do 12 czerwca 1934 r. był w gabinecie premjera Tubylisa dr. **Zaunius,** uprzednio generalny sekretarz litewskiego MZS za rządów Waldemarasa.

Z końcem września 1932 r. Konowalec skomunikował się z ministrem Zauniusem listownie, a w dn. 6 października przybyły na zgromadzenie Ligi Narodów minister Litwy odbył z Konowalcem osobistą naradę. Według słów Konowalca, pisanych do Senyka, rozmowa trwała 1 i pół godziny, była prowadzona w nadzwyczaj przyjaznym i szczerym tonie. „Przekonałem się, iż **stosunek p. Z. do nas jest nawskroś pozytywny i przychylny.** Z listu Konowalca wynika, że Zaunius przyrzekł zrobić wszystko co w jego mocy, aby nie zmniej-

szać raty, oświadczył, że wstawił już do budżetu taką samą zapomogę, jaka była w roku poprzednim oraz obiecał wydać paszport dla delegata OUN, udającego się do Ameryki i postarać się o wizę amerykańską.

Wyraził jednak przytem obawę, by o pomocy tej nie dowiedzieli się Polacy, na co otrzymał od Konowalca uspokajające zapewnienia ostrożności. Ta narada dała dla UWO dodatnie wyniki. Pieniądze były jej nadal wypłacane, „Surma“ w Kownie drukowana i paszporty odnowione.

REWIZJE W KRAKOWIE.

Dalej akt oskarżenia omawia przedewszystkiem dane, tyczące się ekspozytury OUN w Krakowie, która, jak wiadomo, dostarczyła pocisku bombowego, użytego do zamachu w dniu 15 czerwca.

Jak już zaznaczono, puszka i części konstrukcyjne zapalnika tej bomby, wykonane są z materjałów, ujawnionych w mieszkaniu Jarosława Karpyńca. Stwierdzono, że w Krakowie wśród akademików narodowości ukraińskiej OUN utworzyła swoją ekspozyturę, w której **rolę kierowniczą odgrywał osk. Mikołaj Kłymyszyn**, a prócz niego czynny był również Jarosław **Karpyniec.** W dn. 14 czerwca 1934 dokonano w mieszkaniu Karpyńca i Kłymyszyna rewizji, podczas której znaleziono u Karpyńca liczne narzędzie i materjały, przeznaczone do produkcji środków oraz przyrządów wybuchowych, a także szereg dowodów, wskazujących na jego udział w OUN. U Kłymyszyna zaś literaturę OUN, **notatki szyfrowe, nabity pistolet, 18 pustych czerepów do granatów-bomb.**

EKSPERTYZY PIROTECHNICZNE I CHEMICZNE.

Dnia 21 marca 1934 zatrzymano przed ukraińskim domem akademickim we Lwowie 2 zamieszkałych tam studentów, którzy nieśli walizkę, zawierającą, jak się okazało, **3 mechanizmy bombowe, pochodzące z laboratorjum Karpyńca.** Biegli stwierdzili, że wszystkie te 3 mechanizmy są jednego typu. Pochodzą one z materjałów, znalezionych u Karpyńca.

ZEZNANIA OSKARŻONYCH O AKCJI ANTYSOWIECKIEJ.

W ramach akcji antysowieckiej, OUN prócz konsula zamierzało również zabić profesora Antoniego Kruszelnickiego, redaktora filosowieckiego czasopisma ukraińskiego „Nowe Szlaki“ we Lwowie. Do zabójstwa tego nie doszło, gdyż Pidhajny rozkaz zabicia w ostatniej chwili odwołał, od kładając zabójstwo na później. Plany te spełzły ostatecznie na niczem, gdyż bojowiec, który miał to zadanie wykonać, został w związku z sprawą Łemyka aresztowany, Kruszelnicki zaś przestał wydawać swoje pismo i wyemigrował do ZSRR.

ZEZNANA OSKARŻONYCH O ZAMACHACH PRZY UŻYCIU PETARD.

W następnych wystąpieniach bojowych wziął również udział osk. Eugenjusz Kaczmarski. Pierwsza wspólna akcja bojowa zwrócona była przeciw podkomisarzowi straży więziennej we Lwowie Władysławowi Kossobudzkiemu. Kossobudzkiego zamierzano zabić z rewolweru, w takich wszakże warunkach, aby sprawca mógł ujść nie schwytany. Ponieważ inwigilacja nie zapowiadała szans dokonania takiego właśnie zamachu, Bandera postanowił wyzyskać którąś z bytności Kossobudzkiego w kinie i **podłożyć pod jego krzesło petardę**, poczem wydał inne dyspozycje. Nowy rozkaz zmierzał do wykonania zamachu na wydawców ukraińskich czasopism „Praca“ i „Rada“, występujących przeciw OUN.

Na polecenie Pidhajnego „rozwidka“ Myhala zbadała przez osk. Zarycką rozmieszczenie lokalu drukarni „Pracy“, poczem w dn. 2 maja 1934 nieujawniona młoda kobieta złożyła tam w przedsionku bombę, która po upływie 20 minut eksplodowała. Dzięki zbiegowi okoliczności eksplozja nie zdołała nikogo ranić, jednakże sam lokal i jego urządzenia zostały przez wybuch doszczętnie zniszczone.

Zabójstwo Jakóba Baczyńskiego.

Akt oskarżenia omawia następnie sprawę zabójstwa Jakóba Baczyńskiego, co do którego Bandera jakoby uzyskał dane, iż jest informatorem policji. Napad na Baczyńskiego dokonany został w dn. 31 marca 1934 r. przez osk. Kaczmarskiego i członka OUN Iwana Jarosza, którzy zadali mu kilka ciosów sztyletami. Uderzenia były jednak słabe i Baczyński po kilku dniach opuścił szpital. Ponieważ policja wszczęła dochodzenie i Baczyński miał być przesłuchany, Myhal zląkł się, że może rzucić na niego podejrzenie, wobec czego zażądał od Pidhajnego, aby zamach natychmiast ponowić i Baczyńskiego zabić. W dn. 9 maja wieczorem zaprosili Baczyńskiego do restauracji, poczem poprowadzili do Parku Stryjskiego, gdzie na początku Myhal, a za nim Senkiw, **dali do niego znienacka szereg strzałów, zabijając go na miejscu.**

Plan nowych napadów.

Pidhajny i Myhal zeznali, że na wiosnę 1934 r. zaczęto obmyślać plany dokonania jakiegoś większego napadu rabunkowego, któryby zasilił fundusze organizacji. W grę wchodziły zamachy na kasjera remizy tramwajowej, **na oficera płatniczego** koszar artylerji, na **inkasenta Banku Polskiego**, na listonosza pieniężnego, a nawet był wysunięty projekt obrabowania do spółki z jakimś włamywaczem sklepu jubilerskiego. Były również w opracowaniu plany zbrojnych i co zgóry przypuszczano, krwawych napadów na kasę w Morszynie, na pociąg między Lwowem a Stryjem i na ambulans pieniężny kopalni koło Studnyka. Jednocześnie począwszy już od jesieni 1933 r. **czyniono przygotowania do zabicia wojewody Józewskiego w Łucku.** Zamierzenia te ujawnili w śledztwie Maluca i Pidhajny.

Zeznania oskarżonych o zabójstwie Babija.

Aresztowania dokonane w dn. 14 czerwca tylko chwilowo zahamowały działalność terorystyczną OUN we Lwowie. Z wyjaśnień Myhala i Malucy wynika, że w lipcu 1934 r. na polecenie Malucy Myhal wszczął **przygotowania do pobicia posła Michała Matczaka** z ukraińskiej socjalistyczno radykalnej partji, za krytykę OUN. Do pobicia nie doszło w związku z popełnionem w tym czasie zabójstwem Iwana Babija, dyrektora państwowego gimnazjum we Lwowie z ukraińskim językiem nauczania. **Zamach ten dokonany został 25 lipca 1934 r. przez Michała Cara**, który strzeliwszy do Babija, w ucieczce z miejsca zabójstwa, nie mogąc ujść pościgowi, sam postrzelił się, w następstwie czego 14 sierpnia zmarł w szpitalu więziennym. W sprawie tego zabójstwa oskarżeni Pidhajny, Myhal, Maluca i Kaczmarski przyznali swój udział.

Mikołaj Łebed organizatorem napadu w Gródku Jagiellońskim.

Śledztwo zebrało szereg danych, dotyczących działalności Łebeda. M. in. ujawniono udział Łebeda w przygotowaniu napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim w dn. 30 listopada 1932. Napad ten dokonany został przez 10—11 uzbrojonych bojowców, którzy wtargnęli do biur urzędu pocztowego i urzędu skarbowego, zasypali strzałami personel i obecną w biurach publiczność, poczem zabrawszy z kasy pocztowej 3,232 zł. 15 groszy, rzucili się do ucieczki. **Od strzałów bojówki rannych zostało 8 osób**, z których jedna nazajutrz zmarła, ponadto przed budynkiem znaleziono zwłoki 2 spośród napastników, członków OUN. Zbadani w owej sprawie oskarżeni Żurakowski i Maszczak, zeznali zgodnie, że w przygotowaniu napadu wziął udział **nieznany im mlody mężczyzna**, którego już wówczas opisali uderzająco zgodnie z wyglądem Łebeda. W toku niniejszego śledztwa, Maszczak po okazaniu mu fotografji ujętego Łebeda, przyznał, iż mężczyzna, który dawał dyspozycję co do napadu w Gródku Jagiellońskim, był do Łebeda b. podobny. Natomiast Żurakowski kategorycznie rozpoznał Łebeda. Oskarżeni Pidhajny i Maluca również wskazali na udział Łebeda w przygotowaniu napadu. Według danych archiwum Senyka, Łebed **wkrótce po napadzie gródeckim zbiegł do Czechosłowacji.**

Decyzja dokonania zamachu w Warszawie.

Przyjazd Łebeda do Pragi oraz jego rola „szefa sztabu“ w napadzie z dn. 30 listopada 1932 r., pociągnęły za sobą doniosłe następstwa, które w **prostej linji łączą się z zamachem na min. Pierackiego.**

W świetle akt Senyka, sprawa miała przebieg następujący: **napad rabunkowy w Gródku Jagiellońskim był wykonany naskutek polecenia Konowalca.** Kiedy nadeszły wiadomości o napadzie i okazało się, że zamiast upatrzonych sum krociowych bojowcy zrabowali jedynie 3,232 zł. i 15 gr., z której to kwoty odebrano im jeszcze 900 zł. 72 gr. i nadomiar, że napad okupiony był tak poważnemi dla UWO stratami w ludziach, Konowalec z oburzeniem pisał do Semyka, **że należy ustalić kto ponosi odpowiedzialność za wspominany wypadek.** Zgodnie z rozkazem Konowalca wszczęto śledztwo organizacyjne, które rozszerzono następnie na Łebeda. Rozprawa sądowa, według dyspozycji Konowalca, miała się odbyć (i według wszelkiego prawdopodobieństwa odbyła się) w Berlinie. Zdaniem Konowalca Łebed uznany został za zdolnego do podjęcia zadania, któreby dało mu sposobność pełnego zrehabilitowania się wobec organizacji za „błędy“ popełnione w sprawie Gródka. **Zadaniem tym było urządzenie zamachu z dn. 15 czerwca 1934 r.**

Według dokumentów Senyka, władze krajowe OUN **już w r. 1931 zamierzały rozszerzyć akcję terorystyczną na Warszawę.** Plany te jednak, jak wysadzenie lub podpalenie warszawskich dworców kolejowych lub niektórych wojskowych objektów albo magazynów, czy też dotyczące gen. **Składkowskiego, pp. Becka i Nakoniecznikowa,** rychło w owym okresie zarzucono. Myśl urządzenia zamachu w Warszawie odżyła w r. 1933. Dn. 26 lutego 1933, nazajutrz po przybyciu do Pragi Łebeda, zjawił się tam przedstawiciel krajowej egzekutywy i zdał Senykowi sprawę z planów krajowej egzekutywy. Przedstawiciel K. E. oświadczył: „Jeśli chodzi o likwidację, a względnie zakończenie, czy vendettę zpowodu ostatniego wypadku, to K. E. proponuje jeden czyn w Kawce“ (Warszawie).

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że zamach na min. Pierackiego był zorganizowany przez władze zagraniczne OUN w pierwszym rzędzie w osobach Eugenjusza Konowalca, Emila Senyka i Ryszarda Jarego.

Organizacja ukraińskich nacjonalistów przyznała się do popełnienia omawianego zabójstwa.

Stosunek min. Pierackiego do zagadnienia ukraińskiego.

Zabity dn. 15 czerwca 1934 r. Bronisław Pieracki piastował stanowisko ministra spraw wewnętrznych od dn. 27 czerwca 1931 r. Przesłuchany w charakterze świadka naczelnik wydz. narodowościowego w temże Ministerstwie Suchenek-Suchecki zeznał, powołując się na realne fakty i na dane statystyczne, że **stosunek zmarłego Ministra do społeczeństwa ukraińskiego był nawskroś pozytywny i życzliwy.** Zarówno Polaków, jak i Ukraińców minister Pieracki traktował jako autochtonów jednej i tej samej ziemi, którzy muszą dojść do zgodnej współpracy i bratniego współżycia.

W dn. od 3 do 9 czerwca 1934 r., minister Pieracki odbył podróż inspekcyjną na teren województw lwowskiego i stanisławowskiego. Bezpośrednie obserwacje, dokonane w czasie tej podróży, rozmowy odbyte z różnymi przedstawicielami społeczeństwa ukraińskiego, a przedewszystkiem z metropolitą Szeptyckim i delegacją ukraińskich działaczy gospodarczych, wreszcie niejedno doraźne na miejscu wydane zarządzenie, **rokowały jaknajlepsze nadzieje na dalsze polepszanie stosunków i sprawiły, że podróż mogła za sobą pociągnąć realne wyniki.**

W parę dni później min. Pieracki został pozbawiony życia.

Do aktu oskarżenia dołączony jest wykaz osób, które należy powołać na rozprawę główną: oskarżeni (w więzieniach w Warszawie), **144 świadków i 5 biegłych.** Pozatem dołączone są inne dowody, opisane w protokułach oględzin.

Budżet bez deficytu.

Warszawa. 18 XI. (PAT.) Uchwalony przez Radę ministrów nowy preliminarz budżetowy na rok 1936—37 jest całkowicie zrównoważony. Równowaga ta zabezpieczona została przy pomocy dwóch metod.

1) W zmniejszeniu o około 180 miljonów ogólnej kwoty dochodów, preliminowanych w budżecie tegorocznym, oraz w podwyższeniu wydatków w tych wszystkich działach budżetu, w których ze względu na konieczność wypełnienia przez państwo jego zadań i zobowiązań — wydatki preliminowane były dotychczas za nisko.

2) Celem zabezpieczenia rzeczywistej równowagi budżetowej, dokonano w nowym budżecie szeregu skreśleń i oszczędności, przedewszystkiem w wydatkach rzeczowych, oraz w tych wszystkich pozycjach, których zmniejszenie było możliwe bez szkody dla podstawowych funkcyj administracji państwowej, a następnie wprowadzono do budżetu oszczędności i nowe dochody, które uzyskane na podstawie uchwalonych już przez Radę ministrów dekretów.

Dokonane oszczędności są duże. Nie dotknęły one jednak zupełnie budżetu min. spraw wojsk. i tylko nieznacznie dotknęły budżet ministerstwa WR. i OP.

Preliminarz budżetowy na rok 1936—37 zamyka się **po stronie dochodów ogólną kwotę zł. 2.237.171 tys. i po stronie wydatków kwotą zł. 2.237.121 tys.**, daje więc pewną niewielką nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Zarówno dochody, jak i wydatki w nowym budżecie większe są od dochodów i wydatków budżetu tegorocznego. Są to jednak zwiększenia pozorne, spowodowane tem, że — w odróżnieniu od dotychczasowych budżetów — nowy preliminarz obejmuje nietylko dochody i wydatki brutto administracji, lecz również wpływy i rozchody funduszów z wyjątkiem funduszu kwaterunkowego wojskowego i funduszu pracy.

PIEKARZ OTRUŁ 4.000 OSÓB.

Madryt. 19 XI. (PAT.) W okolicy Murcia i Cartegeny stwierdzono liczne wypadki zatrucia chlebem. Zachorowało przeszło 4.000 osób. Kilka osób spowodu zatrucia umarło. W związku z tem aresztowano miejscowego młynarza, który, jak wiadomo, dodawał do mąki znaczne ilości soli ołowiu.

Ponowne zaburzenia w Egipcie.

Londyn. 19 XI. (PAT.) W Kairze doszło ponownie do antyangielskich wystąpień studentów egipskich. Policja konna szarżowała na tłum. Kilku studentów zostało rannych. Policja przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności w związku z przygotowywanym „milczącym pochodem“, podczas pogrzebu studenta, zabitego w czasie ostatnich rozruchów. Plac Opery został obsadzony przez 600 policjantów. Na wiadomość, że drugi ranny student zmarł w szpitalu, setki studentów zgromadziły się przed szpitalem, gdzie doszło do ponownego *starcia z policją.* W mieście odbywają się liczne zebrania studentów, którzy składają uroczyste przyrzeczenia „walczyć na śmierć i życie o wyzwolenie Egiptu z pod jarzma brytyjskiego“.

Wiadomości bieżące.

19
listopada 1935

Wtorek
Elżbiety kr.
Jutro: Eeliksa Wal.
Wschód słońca 7·01
Zachód „ 15·40

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 Wesoły wieczór pieśni, tańca, humoru.

Środa godz. 20 „Rewizor“.

Czwartek godz. 20 „Awantura w raju“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Księżniczka czardasza“ z Martą Egert.

CHIMERA: „Ostatnia serenada“.

COLOSSEUM: „A. B. C. miłości“ i rewja.

KOPERNIK: „Bengali“.

MARYSIENKA: „Bengali“.

MUZA: „Mężowie do wyboru“.

PALACE: „Epizod“ z Paulą Wessely.

PAN: „Legjon nieustraszonych“ z Wallace Beery.

PAX: „Eskimo“ i komedyjka.

RAJ: „Dwie Joasie“.

STYLOWY: „Piekło Dantego“ oraz rewja.

ŚWIT: „Dwie Joasie“.

TON: „Kaprys hiszpański“ Marlena Dietrich.

UCIECHA: „Niebezpieczny flirt“ i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem Wesoły wieczór pieśni, tańca i humoru urządzony staraniem Związku Okr. Legjonistów Polskich we Lwowie.

Jutro „Rewizor“.

— **Teatr Rozmaitości nieczynny.**

— **„Kopciuszek“ wielka niespodzianka dla dzieci.** Teatr Wielki wystawi w najbliższą niedzielę popołudniu baśń dla dzieci „Kopciuszek“.

— **Farkas i Gruenbaum we Lwowie!** W najbliższych dniach wystąpi we Lwowie światowej sławy rewja wiedeńska Farkasa i Gruenbauma z własnym zespołem. Przedstawienia odbywać sę będą w Teatrze Wielkim. Przywożą ze sobą 8000 kg. dekoracji i 255 najpiękniejszych kostjumów.

KOMUNIKATY.

Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku zawiadamia, że w czwartek, dnia 21 bm. o godzinie 9-tej odbędzie się w kościele św. Marji Magdaleny żałobne nabożeństwo za poległych i zmarłych Obrońców Lwowa z II. odcinka, na które zaprasza wszystkich członków Związku, organizacje i społeczeństwo polskie.

— **„Orle Gniazdo“**, historyczny dramat w 6 obrazach znanego autora Hieronima Zaleskiego, zostanie odegrany w niedzielę, dnia 24-go listopada 1935 roku, przez zespół **„Sceny Gwiazdy“** w sali Stow. polskich rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“, Franciszkańska 7 ku uczczeniu **rocznicy „Obrony Lwowa“.** „Orle Gniazdo“, utwór poetyczny, piękny i barwny, ilustrowany muzycznie przez prof. Kaz. Abratowskiego, reżyseruje Marjan Lech. Uroczyste przedstawienie poprzedzone zostanie przemówieniem radcy Marjana Dzięgdzielewicza. Bilety wcześniej w sekretarjatach: Stow. „Gwiazda“, Kapituły Krzyża Obrońców Lwowa oraz w sklepie kaflarskim L. Marksa, Łyczakowska 15. Początek o godz. 7 wieczór punktualnie.

— **Odczyt senatorki Kudelskiej Stefanji.** Dnia 23 bm. odbędzie się w lokalu Organizacji Przysp. Wojsk. Kobiet do Obrony Kraju przy ul. Kurkowej 12 (wejście od pl. Gwardji Nar.) o godz. 18-tej odczyt sen. Kudelskiej Stefanji pt. „Akcja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju“, na który członkinie Organizacyj P. do O. K., oraz wszystkie obywatelki Polki, rozumiejące ważność tego zagadnienia i pragnące bliżej zainteresować się tą akcją zaprasza Zarząd Lwowskiego Koła Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju. Wstęp wolny.

— **Kino „Ton“** pasaż Mikolascha. Marlena Dietrich występująca jako niebezpieczna kusicielka w najnowszym swym filmie reżyserji Józefa von Sternberga pt. „Kaprys hiszpański“ stwarza jedną z najlepszych swych kreacji w tym filmie. Reżyser Józef von Sternberg i Marlena Dietrich osiągnęli w tym arcydziele szczyt kunsztu reżyserskiego i aktorskiego. W pozostałych rolach występują największe gwiazdy amerykańskie oraz tłumy statystów.

KRONIKA MIEJSKA.

Znów okropny wypadek tramwajowy. W poniedziałek przed godz. 19-tą wydarzył się na placu Marjackim krew w żyłach mrożący wypadek. Tramwaj Nr. „2“, prowadzony przez motorowego Dymitra Stećkowa, tuż przed przystankiem naprzeciw pomnika Mickiewicza, przejechał na śmierć kobietę. Ciało nieszczęśliwej zostało w straszliwy sposób zmasakrowane, odzież wraz z krwią i strzępami ciała oraz wnętrznościami przedstawiała zbitą masę. Ze znalezionej przy zwłokach legitymacji wynika, że nieszczęśliwa nazywała się Stefanja Ustrzycka, wdowa po lekarzu, l. 63, zam. przy ul. Obwodowej 4. Ustrzycka wleczona była przez kilka metrów. Na miejscu wypadku zebrał się olbrzymi tłum ludzi, tak, że musiano zamknąć plac Marjacki. Zwłoki wydobyła straż pożarna po podniesieniu wozu tramwajowego przy pomocy windy. Na miejsce wypadku przyjechała komisja sądowo-policyjna oraz prok. dr. Eppler. Motorniczego zatrzymano. Przypomnieć należy, że niedalej jak w ub. piątek zabity został przez tramwaj na ul. Łyczakowskiej 69-letni głuchoniemy żyd, nazwiskiem First. Zaznaczyć należy, że w obu tych wypadkach, śmierć ofiar nastąpiła wskutek przygniecenia ich przez deski ochronne, znajdujące się pod wozem. A przecież zadaniem tej ochrony jest właśnie odrzucenie ewent. ofiary, a nie wciągnięcie jej pod koła. Pozatem należałoby zrewidować wszystkie hamulce tramwajowe.

—o—

Zmiana ustawy o podatku dochodowym.

Warszawa. 19 XI. (PAT.) Projekt dekretu nowelizującego ustawę o podatku dochodowym, uchwalony na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów wprowadza skalę podatku dochodowego od wynagrodzeń:

Podstawą do ustalenia stopy procentowej przypadającego do potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym.

Powyższe stawki nowego podatku dochodowego od wynagrodzeń są podwojonemi stawkami podatku dochodowego opłacanego dotychczas. Nie należy jednak rozumieć, że dotychczasowe obciążenie podatkowe podwoi się, bowiem jednocześnie skasowany zostaje dodatek kryzysowy do podatku dochodowego. Np. pracownicy zarabiający 2.500 do 2.600 zł. rocznie opłacali dotychczas podatek w wysokości 2 proc. i jeden procent dodatku kryzysowego, czyli razem 3 proc. Obecnie płacić będą 4 proc. czyli o *1 procent tylko więcej*. Przy wyższych uposażeniach nowe obciążenie progresywnie wzrasta, dochodząc przy najwyższych dochodach do 50 proc., zamiast dotychczasowego 35 procentowego obciążenia.

—o—

Proces zabójców króla Aleksandra i ministra Barthou.

Paryż. 19 XI. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Aix-en-Provence proces 3 Chorwatów: Pospiszila, Rajcza i Krajla, oskarżonych o udział w zamordowaniu króla Aleksandra i min. Barthou. Proces ten budzi ogromne zainteresowanie. W mieście panuje prawie stan oblężenia.

Proces ma przebieg bardzo burzliwy. Powstają incydenty na tle nieuznania tłumaczy przez oskarżonych.

Po przedstawieniu bilansu ofiar zamachu marsylskiego, prokurator odczytał list królowej Marji jugosłowiańskiej, wyrażający zaufanie w sprawiedliwość francuską. Przy tłumaczeniu tego dokumentu znowu doszło do incydentu, gdyż jeden z oskarżonych Pospiszil zażądał wyłączenia tłumacza jugosłowiańskiego i oświadczył, że nie będzie odpowiadał na jego pytania.

—o—

Pogrzeb śp. prof. dr. Stanisława Starzyńskiego.

Wybitni przedstawiciele świata naukowego z całej Polski odprowadzali wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zasłużonego uczonego — męża stanu śp. prof. dr. Stanisława Starzyńskiego.

Po odprawieniu egzekwji w krypcie OO. Bernardynów przy trumnie Zmarłego przez liczny kler w obecności ks. arcyb. dr. Twardowskiego, ks. arcyb. Teodorowicza i ks. biskupa dr. Baziaka w otoczeniu kapituły, młodzież akademicka wzięła na ramiona trumnę ze zwłokami ukochanego swego opiekuna i orędownika i uniosła przed kościół. Tu chór akademicki odśpiewał pieśń żałobną „Już opuściłeś nas“, poczem ruszył olbrzymi kondukt żałobny. Otwierały go korporacje akademickie ze sztandarami i wieńcami. Za trumną niesioną przez młodzież akademicką postępowała rodzina, a za nią Senat akademicki, poprzedzony pedelami oraz liczne grono przedstawicieli władz, sfer naukowych i obywatelskich.

Kondukt przeszedł pod Uniwersytet, gdzie trumnę złożono na podjum, okrytem kirem.

Po odśpiewaniu przez chór akademicki „Pożegnał ten świat“, zabrał głos rektor dr. Czekanowski, który imieniem Uniw. JK. złożył hołd Zmarłemu.

Imieniem Akademji Umiejętności i Uniw. Jag. przemówił prof. dr. Kutrzeba, imieniem Wydziału praw dziekan dr. Ehrlich, a imieniem młodzieży akad. p. Nowosad.

Po odprawieniu modłów przez kler trumnę złożono na automobil i odwieziono do wsi rodzinnej Zmarłego Derewni w pow. żółkiewskim, gdzie jutro złożone zostaną zwłoki w grobowcu rodzinnym.

Położenie rzemiosła w województwie lwowskiem.

Cukiernictwo.

Jak w innych gałęziach rzemiosła, tak i w cukiernictwie zaznaczył się znaczny spadek z powodu ograniczenia konsumcji. Gdy jeszcze przed kilku laty można było widzieć na ulicach miasta wielkie falangi ludzi niosących w niedziele i święta pakieciki z ciastkami — obraz ten prawie znikł obecnie. Podobnie znikł w naszem mieście jakoteż w miastach prowincjonalnych ruch świąteczny. Dawniej wystawy cukiernicze przepełnione były tortami czy babkami, zamawianemi na Święta, dziś cukiernicy nawet nie przy gotowują się na Święta, bo nie ma wcale odbiorców.

Niemniejsze szkody cukierniom wyrządzają pokątne wyroby ciastek. Nie ma kiosku, budki czy owocarni, gdzie by nie sprzedawano ciastek nieznanego pochodzenia.

Wprawdzie istnieje wyraźny przepis Ministerstwa Opieki Społecznej, nakazujący ze względów zdrowotnych wywieszanie firmy, które wyrobiły te specjały kioskowe — nikt jednak o to nie troszczy się i chyba na rozprawie sądowej odezwie się czasem echo tego rozporządzenia, gdy ten i ów po spożyciu takiego ciastka ciężko zachoruje i pociągnie sprzedawcę do odpowiedzialności.

Nieprawnem wykonywaniem cukiernictwa trudnią się również mleczarnie, jadłodajnie a często ludzie zupełnie niefachowi — a dopiero badanie chemiczne takiego ciastka lub innej słodyczy wykazałoby, ile trucizny ten produkt zawiera.

Badając przyczyny upadku cukiernictwa — sfery zainteresowane stwierdziły, że ruch turystyczny wpływa również na zmniejszenie konsumcji. Turystyka właśnie zabiera w niedziele i święta najwięcej bywalców cukierni.

Zawód fotograficzny

zaznaczył się w r. ub. zupełnym upadkiem. Oprócz zubożenia ludności — wpłynął na upadek fachowych fotografów napływ rozmaitych amatorów, którzy na ulicach, w ogrodach i parkach biegają z aparatami i wykonują zdjęcia prawie za zwrotem kosztów. Zamówień na fotografie artystyczne prawie nie ma. Wszelkie wysiłki władz przemysłowych, by ukrócić partactwo w zawodzie fotograficznym nie dały dotychczas rezultatu.

Sz.

Ziemia z Ameryki na Kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Kraków. 18 XI. (PAT.) W Krakowie odbyła się podniosła uroczystość złożenia na kopcu Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemi ze wszystkich stanów oraz historycznych miejsc, związanych z pamięcią walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych, w których udział brali nasi bohaterzy narodowi na ziemiach amerykańskich. Na uroczystość tę przybył do Krakowa, jako zastępca prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P., ambasador amerykański p. Cudahy.

Giełda z dnia 19 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, siemieniu konopnem, ziemniakach, mące i otrębach. Ceny naogół niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Pozatem płacono za listy zast. 4 prc. Akc. Bku Hipot. 41.50, 42.50 zł., za 4 1/2 prc. 44.50. Ponadto sprzedano egzekutywnie: 4 prc. listy zast. Tow. Kred. Ziemsk. zł. 38, 4 i pół prc. TKZ. 42, Gazolina zł. 70.25, Tohan po zł. 25.90, Olkusz po zł. 10.75, Ćmielów markowe 0.10.09, Siersza el. markowa 0.12. Dolar około zł. 5.31 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.80, Berlin 213.45, Kopenhaga 116, Holandja 360.90, Londyn 26.16, N. Jork czeki 5.31 i pół, kabel 5.31 5/8, Oslo 131.32, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.90, Szwajcarja 172.80, Włochy 43.05, Madryt 72.60. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 39.90, 5 prc. poż. konwers. 66, 5 prc. poż. kol. 54, 4 prc. poż. dol. 52, 7 prc. poż. stabiliz. 61.75. **Akcje:** Bank Polski 95, Starachowice 31.50, **Dolar** w obrotach prywatnych 5.31 i pół.

Brak higjeny pracy w fabrykach cukru.

Rozpoczęła się kampanja cukrowa. Rozsiane w całej Polsce fabryki rozpoczęły swą pracę. Mało jednak ludzi wie, w jakich warunkach zdrowotnych odbywa się produkcja cukru. Warto tę sprawę poruszyć nietylko ze względu na tysiące ludzi zatrudnionych przy produkcji cukru, którzy w ciągu corocznych kampanij tracą swe zdrowie i siły, ale i na sam cukier, który jest przecież produktem spożywczym.

Najgorzej pod względem higjeny przedstawiają się tzw. błotniarki i filtry oraz wyparki i warniki, w których odbywa się odparowywanie soku cukrowego, filtrowanie go i krystalizacja. W oddziałach tych panuje temperatura do 35 stopni, nadto przy błotniarkach i filtrach atmosfera jest duszna i parna. W suszarniach atmosfera jest gorąca i sucha, wskutek czego unosi się tam w powietrzu duża ilość pyłu cukrowego i kurzu.

Robotnicy zmuszeni do przebywania w takim upale, pracują w jak najlżejszem odzieniu, mimo to jednak zlani są obficie potem. Widok ich skoro grzebią w kostkach cukru, nie może absolutnie zachęcać do jego spożywania. Co chwilę ktoś otwiera drzwi lub okna i wówczas zimne powietrze owiewa spoconych ludzi. Robotnicy ci zapadają wskutek tego niezmiernie często na choroby narządów oddechowych, wszelkiego rodzaju zaziębienia i reumatyzm. Podrażnienie pyłem powoduje u nich stałe katary spojówek i górnych dróg oddechowych. Wskutek obfitego pocenia się, tworzą się na skórze dość często ropnie i czyraki oraz inne schorzenia skórne.

Warunki pracy w gorących oddziałach cukrowni możnaby znacznie poprawić, gdyby zaprowadzono racjonalną wentylację. Tego rodzaju inowacje wprowadziły niedawno 2 cukrownie wielkopolskie i istotnie temperaturę udało się obniżyć do 28 stopni.

W cukrowniach polskich daje się też odczuwać wielki brak nadzoru sanitarnego nad produkcją cukru i brak opieki lekarskiej nad robotnikami. Ludzie ci, narażeni na rozmaite szkodliwości zawodowe, winni posiadać odpowiednią opiekę. Kasa Chorych daje im tylko pomoc lekarską na wypadek choroby. To nie wystarcza. Każda większa cukrownia powinna mieć własnego lekarza fabrycznego, choćby częściowo zatrudnionego, któryby nietylko leczył, ale i dążył do zapobiegania chorobom.

Program radjowy.

Środa, 20 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.30: Koncert. 13.30 Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17: „Dyskutujmy“. 17.20: Orkiestra kameralna. 17.50: „Świat się śmieje“. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Lekka audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina“. 21.35: Kwadrans poetycki. 21.50: Pogadanka. 22: Muzyka lekka. 23.05: Płyty.

Sytuacja na froncie abisyńskim.

Warszawa. 19 XI. (PAT.) Na froncie północnym ujawniła się działalność wojsk rasa Seyuma, który na czele 20-tysięcznej armji operuje na płaskowzgórzu Tembien, na północo-wschód od rzeki Takazze, wciskając się dość wysuniętym klinem między armje włoskie. Ras Seyum miał podobno oświadczyć, że *bronić będzie Tembien za wszelką cenę*.

Wojska włoskie rozpoczęły dziś manewr, mający na celu *oskrzydlenie Abisyńczyków* od wschodniej strony Tembien. W tym celu wyruszyły dwie kolumny: jedna z Makalle, druga z Gundi. Kolumny te będą dążyć *do osaczenia rasa Seyuma w Samre*, które stanowi naturalną twierdzę na wysokości 2.500 mtr. Przełęcz Abaro jest w rękach włoskich.

Jak donoszą źródła angielskie, Abisyńczycy porzucili zdaje się zamiar wydania bitwy pod Amba Alaghi, uważając, że teren okoliczny jest jeszcze zbyt łatwo dostępny dla wojsk włoskich.

WŁOSI PROTESTUJĄ PRZECIW SANKCJOM.

Rzym. 19 XI. (PAT.) Ulice wszystkich miast we Włoszech przybrały świąteczny wygląd. Domy są udekorowane flagami. Ulicami Rzymu przechodzą liczne manifestacje studentów, wznosząc okrzyki przeciwko sankcjom. Silne kordony wojsk chronią ambasady i poselstwa państw, biorących udział w sankcjach.

—o—

Bombardowanie lotnicze.

Paryż, 19 XI. (PAT) Na froncie północnym na północ od Amba Alaghi, lotnicy włoscy natrafili na większe skupienie sił abisyńskich, które poruszały się w kierunku Antalo. Dwie włoskie eskadry bombardujące złożone z 20 samolotów zarzuciły nieprzyjaciela bombami. Abisyńczycy odpowiadali gęstym ogniem karabinów maszynowych oraz dział przeciwlotniczych. Straty po stronie abisyńskiej mają być znaczne. **Liczne samoloty włoskie zostały trafione kulami.** Jeden z nich, w którym rzekomo znajdował się zięć Mussoliniego, minister prasy i propagandy Ciano, musiał lądować w okolicy Makalle. Samolot jest uszkodzony, lotnicy wyszli bez szwanku.

Według wiadomości, nadchodzących do Asmary, Ras Kassa i Ras Sejum zamierzają przed przybyciem marszałka Badoglio rozpocząć akcję na większą skalę.

—o—

Ofensywy teraz nie będzie.

Rzym, 19 XI. (PAT) Po zakończeniu posiedzenia najwyższej rady faszystowskiej, został wydany oficjalny komunikat o jej przebiegu. Z komunikatu tego wynika, iż Duce wygłosił dwugodzinną mowę, poświęconą sprawom wojskowym i politycznym. W najbliższej przyszłości **nie należy oczekiwać akcji wojskowej na większą skalę.** Zanim Włosi ponownie przejdą do ofensywy, musi być zakończone oczyszczenie z nieprzyjaciela płaskowzgórza Tembien. Będzie to zadaniem gen. Badoglio.

Następne posiedzenie najwyższej rady faszystowskiej ma odbyć się 18 grudnia.

—o—

Groźba nowej wojny w Chinach.

Szanghaj, 19 XI. (PAT) W kołach cudzoziemskich Szanghaju sytuacja oceniana jest jako bardzo poważna. Zwracają uwagę, iż autonomiczny rząd Chin północnych będzie znajdować **się pod kontrolą sztabu generalnego japońskiego i mandżurskiego.** Sztab ten pod pretekstem współpracy nad obroną przeciwkomunistyczną znajdzie liczne powody mieszania się do spraw administracyjnych. Koncentracja wojsk chińskich w północnym Ho nanie i wojsk japońskich w Szanghaj-Kuan powoduje jaknajwiększe zaniepokojenie.

Pekin, 19 XI. (PAT) Ogłoszenie federacji prowincyj Hopei, Suniyuan, Czahar, Szantung, Szansi, nastąpi jutro albo pojutrze. Szczegóły, dotyczące cel i spraw finansowych nie zostały jeszcze zdecydowane.

Paryż, 19 XI. (PAT) Prasa dzisiejsza żywo zajmuje się wydarzeniami na Dalekim Wschodzie.

„Le Matin" pisze: Wypadki, jakie rozgrywają się obecnie w Chinach, powinny zwrócić całą uwagę mocarstw, które posiadają tam interesy polityczne i gospodarcze. Prawdopodobnem jest jednakże, iż niektóre mocarstwa walczące w obronie prawa międzynarodowego, o ile chodzi o obszary zbliżone do ich terytorjum, nie wykażą tej samej wytrwałości pod inną szerokością geograficzną. Prawdą jest, że Chiny nie powołują się na artykuły paktu Ligi Narodów, w obawie represyj ze strony Japonji.

„Le Journal" uważa, iż Nankin będzie starał się uniknąć wojny z Japonją, ponieważ prowadzi walkę z komunizmem. Chinom zależy przedewszystkiem, by zyskać na czasie. Nie ulega wątpliwości, że przyszłość należy do wielkiego mocarstwa, jakiem są Chiny, o ile zdołają się zorganizować.

„Echo de Paris" pisze: Wytworzyła się paradoksalna sytuacja. **Mała Japonja z łatwością rozszerza swój stan posiadania pomiędzy Rosją, która jest 30 razy od niej większa a Chinami, których powierzchnia 16 razy przewyższa powierzchnię wysp japońskich.** Nie należy jednakże zapominać, iż Sowiety moralnie zrezygnowały, kiedy w celu uniknięcia konfliktu zgodziły się sprzedać kolej wschodnio-chińską, Chiny zaś są pogrążone w anarchji, która będzie trwała jeszcze czas dłuższy. Najwięcej powodu zachodzących zmian może stracić Anglja, której głównym błędem było wypowiedzenie sojuszu z Japonją w celu dogodzenia Stanom Zjednoczonym. Dawniej rady ich były słuchane, obecnie nie mają znaczenia. Dziennik przypomina, iż przed trzema laty domagano się, by Anglja zgodziła się działać.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 6-go listopada 1935. Km. 1016/35 komornik Sądu grodz. w Gródku Jagiell. prostuje się zaszłą omyłkę w ogłoszeniu w ten sposób, że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 6097 zł. 80 gr., a nie jak mylnie podano od kwoty 6907 zł. 80 gr. oraz, że realność, która ma być sprzedaną stanowi własność Mendla Gerstlera, a nie jak mylnie podano Mendla Gerslera. 4515K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 4690/33. Strona zobowiązana: Pawlina Niestrzębowa w Rohatynie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów we Lwowie, ul. Kleparowska l. 18 odbędzie się dnia 20 grudnia 1935 o godzinie 9-tej przed południem w biurze Nr. 2 Sądu grodzkiego w Rohatynie na zasadzie przedłożonych warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza, licytacja następujących realności: Ks. gr. Rohatyn. Połowa realn. obj. whl. 964, 1166, 1196, 1197. Oznaczenie realności: pb. lk. 878 oraz pgr. lk. 409/7, 409/3 i 409/4 stanowiące jeden kompleks, na których to parcelach względnie kompleksu znajdują się dwa domy murowane mieszkalne parterowe wraz z przynależnościami. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 9843.40 zł. Najniższa oferta 4922 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Rohatynie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Rękojmia wynosząca 1/10 część sumy licytacyjnej. kwota 985 zł. ma być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Dokumenta odnoszące się do sprzedaż się mającej realności, jak wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania itp. można przeglądać w biurze Komornika Sądu grodzkiego w Rohatynie, ul. Piłsudskiego l. 19 w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rohatyn, 17 września 1935. 4519K

Km. 178/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarję w Radziechowie, ul. Lwowska 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 grudnia 1935 o godzinie 12 w południe w Radziechowie w browarze odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Schmarjego Sigala Wurma w Radziechowie, a to kasa ogniotrwała „Wertheimer", maszyna do pisania „Mercedes", maszyna do szycia gabinetowa „Excella", szafa roletowa amerykańska, biurko amerykańskie dębowe, lustro wielkie z toaletą, 2 fotele czerwonym pluszem kryte i kanapka czerwonym pluszem kryta, oraz 55 prc. udziału w ruchomościach, 1 bryczki żółtej na resorach, 2 sanie załubnie, 5 wozów ciężarowych i 5 koni różnej maści łącznej wartości szacunkowej 3.317 zł. 50 gr. na rzecz Henocha Ambosa we Lwowie. Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radziechów, 16 listopada 1935. 4516K

Km. 1225/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 listopada 1935 r. o godzinie 12-tej w południe na miejscu u dłużników 1) Dra Samuela Barana, 2) Hilela Barana, 3) Dory Baran zamieszkałych w Rakowcu powiat Horodenka odbędzie się publiczna licytacja ruchomości dłużników własnych składających się z 1 maszyny do szycia marki „Lada", 6 łyżek srebrnych, 4 widelców srebrnych, 7 nożyków do noży, 5 kubków srebrnych, 2 łyżeczek srebrnych, 1 ubrania marynarkowego liljowego, 1 otomany pluszem zielonym krytej, 1 futra podróżnego spód czarne barany, wierzch czarny, 50 cetnarów pszenicy w ziarnie, 100 cetnarów kukurudzy w szulkach, ocenionych na łączną kwotę zł. 2.538 na zaspokojenie należności Towarzystwa Kredytowego w Horodence Spłdz. z oo. w Horodence. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w Rakowcu, w czasie wyżej oznaczonym. —

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 14 listopada 1935. 4509K

III. Km. 883/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru II. mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 grudnia 1935 o godzinie 11-tej w Czortkowie odbędzie się licytacja ruchomości w drugim terminie należących do dłużnika Dra Mojżesza Reichsteina w Czortkowie, składających się z 1 kredensu dużego, 1 kredensu małego, 1 pianina koloru ciemnego, 1 stołu dużego okrągłego, 5 krzeseł skórą obitych i 1 maszyny do szycia nożnej „Singer", oszacowanych na łączną sumę 1.170 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Czortków, 15 listopada 1935. 4508K

VIII. Km. 960/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 679 i 709 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go grudnia 1935 o godzinie 12 przedpołudniem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału III. drzwi Nr. 7 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużniczki p. Marji z Czosnowskich Radzimińskiej objętej whl. 3154/I. Dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 3154/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Strzała Nr. 8. Obejmuje ona par. gr. 2518/5 o pow. 394 m. kw. i par. bud. 6139 o pow. 552 m kwadr., na której wznosi się jednopiętrowy dom o charakterze willowym, murowany w całości podpiwniczony, kryty dachówką. Realność powyższa wyposażona jest w urządzenie elektryczne, wodociągowe, kanałowe, ustępowe itp. Nieruchomość oszacowana została na sumę 63.246 zł., cena zaś wywołania wynosi 42.164 zł. Przystępujących do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 6324 zł. 60 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wartośc., bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddziału III-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VIII.

Lwów, 25 października 1935. 4511K

UPADŁOŚCI.

U. 1/35 Audjencja nad wnioskiem dłużnika o otwarcie ugody przymusowej. W sprawie konkursowej dłużnika Abrahama Festinga, kupca w Czortkowie wskutek wniosku tego dłużnika z 13 listopada 1935 o zawarcie ugody przymusowej wyznacza się audjencję na dzień 29 listopada 1935 godz. 9-ta, sala 21 do rozprawy nad tym wnioskiem i powzięcie uchwały odnośnie do tego wniosku.

Komisarz Konkursowy.

Czortków, 14-go listopada 1935 r. 4502

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T 30/35/7. Edykt. Michał Mrozik, syn Jana i Elżbiety urodz. 3 września 1883 w Nowej wsi zamieszkały w Przeciszynie wyemigrował do Ameryki Pł. i tam zaginął od końca 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węzła małżeńskiego adwokata Dra B. Schora w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 17 października 1935. 4492

T. 30/35. Józef Maciąg, syn Jana i Rozalji, urodzony 17 grudnia 1884 Wola Rusinowska, powołany w 1917 roku do b. armji austrjackiej, po dostaniu się do niewoli włoskiej w roku 1918, brak o nim wszelkiej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 9 października 1935. 4501

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

I. OGŁOSZENIE.

Na walnem Zgromadzeniu Spółki „Bruttoil" Spółka Naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie z dnia 13 lipca 1935 r. uchwalono otwarcie likwidacji. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia do rąk likwidatora Hermana Axelbrada we Lwowie, ul. Żółkiewska 88. — Likwidator Herman Axelbrad. 4512

OGŁOSZENIE.

Dnia 2 grudnia 1935 r. odbędzie się Walne Zgromadzenie Banku Ziemian S. A. Lwów w likwidacji w lokalu Banku Ziemian, Kopernika L. 4 o godzinie 11.30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Przedstawienie bilansów, oraz rachunków strat i zysków Banku Ziemian za lata 1930—1934.

2) Sprawozdanie z dotychczasowego stanu likwidacji.

3) Sprzedaż majątku Nowy Dwór w drodze parcelacji.

4) Udzielenie likwidatorom absolutorjum.

5) Wnioski, interpelacje.

Właściciele akcji imiennych Banku Ziemian, zamierzający wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, złożą swe akcje na trzy dzień przed terminem Walnego Zgromadzenia w lokalu Banku Ziemian, Lwów, ul. Kopernika L. 4. 4406

Likwidatorowie:

Jan Pirożyński. Dr. Leopold Tesznar.

OGŁOSZENIE.

Dnia 3 grudnia 1935 r. odbędzie się Walne Zgromadzenie Zakładów ceramicznych S. A. Lwów w likwidacji w kancelarji Dr. Leopolda Tesznara we Lwowie, ul. Zimorowicza L. 3 I. p. o godzinie 18-tej z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z ukończonej likwidacji Spółki.

2) Zatwierdzenie rachunków likwidacji oraz bilansów za lata 1933 do końca września 1935 r.

3) Sprawa wykreślenia firmy z rejestru handlowego.

4) Wnioski i interpelacje.

Właściciele akcji imiennych Zakładów ceramicznych złożą na tydzień przed Walnem Zgromadzeniem akcje swe w lokalu, w którem Walne Zgromadzenie się odbędzie. 4405

Ferdynand Koszacki.